

Sygn. akt XI W 9598/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego K. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku

sprawy **A. K.**

syna S. i Z. z d. Ż.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 23 maja 2014 r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 09.03.2014 r. o godzinie 04:02 na ul. (...) przy ul. (...) w W..

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 Kodeksu Wykroczeń

I. obwinionego **A. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

XI W 9598/15

## UZASADNIENIE

A. K. został obwiniony o to, że w dniu 23 maja 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 9 marca 2014 roku o godzinie 04:02 na ul. (...) przy ul. (...) w W., tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

Straż Miejska (...) W. prowadziła czynności wyjaśniające w związku z ujawnionym wykroczeniem polegającym na tym, w dniu 9 marca 2014 roku o godzinie 04:02 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierujący pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 38 km/h. W toku czynności wyjaśniających funkcjonariusze Straży Miejskiej na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalili, że właścicielem w/w pojazdu jest (...) Sp. z o.o. w W.. Do ustalonego właściciela pojazdu zostało wysłane wezwanie do wskazania informacji jego użytkownika. W odpowiedzi nadesłano pismo, w którym jako użytkownika pojazdu wskazano (...) Sp. z o.o. w W.. Do ustalonego w ten sposób użytkownika pojazdu zostało wysłane wezwanie do wskazania komu powierzono pojazd do kierowania w oznaczonym czasie. W odpowiedzi (...) Sp. z o.o. w W. wskazała jako osobę, której powierzono pojazd do kierowania w dniu 09 marca 2014 roku A. K.. Do A. K. zostało wysłane

wezwanie do wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania w dniu 9 marca 2014 roku o godzinie 04:02 na ul. (...) przy ul. (...) w W., które zostało odebrane przez niego osobiście w dniu 16 maja 2014 roku. A. K. w żaden sposób nie odpowiedział na to wezwanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo wyjaśnienia obwinionego (protokół rozprawy na CD k. 86-87), notatki urzędowe (k. 1-3, k. 22, k. 23), wezwania (k. 4-5, k. 7, k. 11-13), informację (k. 6), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 8, 14), oświadczenie (k. 9), dokumentację zdjęciową na CD (k. 80).

A. K. w chwili zarzucanego mu czynu miał 26 lat. Jest kawalerem, nie ma dzieci. Ma wykształcenie wyższe. Z zawodu jest serwisantem urządzeń laboratoryjnych, jest zatrudniony w takim charakterze, z tytułu czego osiąga miesięczny dochód w wysokości ok. 3500 złotych netto. A. K. jest osobą niekaraną (dane osobowo-poznawcze protokół rozprawy na CD k. 86-87).

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, wyrokiem nakazowym z dnia 21 października 2015 roku (sygn. akt XI W 9598/15) skazał obwinionego za zarzucany mu czyn i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 złotych (k. 66).

Sprzeciw od tego wyroku w ustawowym terminie złożył A. K. (k. 71).

Obwiniony na rozprawie głównej (protokół rozprawy na CD k. 86-87) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach wskazał, iż formalnie pojazd marki F. o numerze rej. (...) jest przydzielony do niego na stałe, jednakże nie pamiętał, kto kierował użytkowanym przez niego pojazdem w dniu 9 marca 2014 roku. Z pojazdu mogły korzystać 3 osoby zatrudnione z nim w tej samej firmie. Kwestia udostępniania pojazdu innym osobom z firmy miała być uzgadniana z szefostwem. Obwiniony dodał ponadto, iż zdarzało mu się udostępniać pojazd osobom spoza firmy, w której jest zatrudniony. Obwiniony twierdził po za tym, iż nie został pouczone w jakim charakterze występował w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, czy był obwinionym, czy świadkiem. Uznał za bezzasadne stawienie się na wezwanie do siedziby Straży Miejskiej, gdyż nie miał innych opcji alternatywnych poza przyznaniem się do popełnienia wykroczenia, wskazania kto mógł popełnić wykroczenie albo zapłacenia mandatu. Ponadto, zdaniem obwinionego wezwanie ze Straży Miejskiej nie spełniało wymogów formalnych, gdyż nie zawierało pouczenia z art. 183 § 1 kpk.

Sąd zważył co następuje.

Sąd częściowo obdarzył wiarą wyjaśnienia obwinionego (protokół rozprawy na CD k. 86-87). Brak było podstaw do ich podważania w zakresie okoliczności związanych z korzystaniem z przedmiotowego pojazdu przez kilka osób, a także tego, iż pojazd był do niego przydzielony. W tym zakresie brak było jakichkolwiek dowodów, które mogłyby podważyć wyjaśnienia obwinionego. Stąd brak było podstaw, w szczególności, że wyjaśnienia w tym zakresie były spójne, aby kwestionować ich wiarygodność. W pozostałym zakresie dotyczącym stanowiska obwinionego odnośnie skuteczności wezwania w trybie art. 78 ust. 4 prd, wyjaśnienia obwinionego nie mogły zostać uwzględnione. Wskazać tutaj należy, że podnoszone stanowisko jakoby nie był on skutecznie wezwany do wskazania komu powierzył pojazd do kierowania, stanowiło jedynie jego subiektywne stanowisko procesowe, które nie mogło zostać zaakceptowane, a interpretacja treści wezwań podzielona. Stąd w tym zakresie, poglądy obwinionego co do skuteczności wezwań nie mogły zostać zaaprobowane.

Sąd uznał za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1-3, k. 22, k. 23), wezwań (k. 4-5, k. 7, k. 11-13), informacji (k. 6), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 8, 14), oświadczenia (k. 9), dokumentacji zdjęciowej na CD (k. 80). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania ich wiarygodności. Strony również nie kwestionowały autentyczności tej dokumentacji i prawdziwości informacji w niej zawartych.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego, uznał że A. K. nie można przypisać winy co do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. W tym miejscu podkreślić należy, że w chwili wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości, był on użytkownikiem pojazdu, a wezwanie do niego kierowane, o wskazanie osoby, której powierzył pojazd do kierowania było skuteczne. Art. 96 § 3 kw stanowi, iż karze grzywny podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Z kolei zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie co do wykroczeń zarejestrowanych przy pomocy fotoradarów przed 2016 rokiem. Natomiast zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Osoba wezwana do wskazania komu powierzyła pojazd musi mieć przy tym realną możliwość wywiązania się z ciążącego na niej obowiązku. Jednym z aspektów tej możliwości jest zwrócenie się przez uprawniony organ z takim żądaniem w czasie, który daje osobie wezwanej rzeczywistą możliwość wywiązania się z obowiązku. W ocenie Sądu, oczywiście biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, może wystąpić taka sytuacja, że osoba wezwana nie będzie ponosiła winy nawet nieumyślniej za niewskazanie komu powierzyła pojazd do kierowania, gdy organ uprawniony wystąpi z żądaniem po upływie zbyt długiego czasu od chwili zaistnienia pierwotnego wykroczenia, które było podstawą wystąpienia z takim wezwaniem. Nie można bowiem żądać po dłuższym czasie, aby osoba wezwana mogła pamiętać lub miała obowiązek pamiętać, kto w tym konkretnym dniu był kierującym pojazdem, którego jest posiadaczem bądź właścicielem. Ewentualność taka może w ocenie Sądu zaistnieć, gdy z samochodu korzysta wiele osób, a nie jedynie sam obwiniony. Mając na względzie zasadę doświadczenia życiowego, zakładając, że z pojazdu korzysta więcej niż jedna osoba w sposób niedokumentowany lub niekontrolowany szczegółowo inaczej, realnym terminem, aby przeciętna osoba mogła rzeczywiście wiedzieć bądź ustalić, kto kierował pojazdem, a co za tym idzie, można było przypisać jej winę za niewskazanie osoby, której powierzono pojazd, jest w ocenie Sądu termin około 2 miesięcy od zaistnienia pierwotnego wykroczenia, będącego podstawą wezwania. Po upływie tego terminu, oczywiście w okolicznościach konkretnej sprawy, usprawiedliwionym ze względu na charakterystykę ludzkiej pamięci jest brak możliwości rzeczywistego ustalenia osoby prowadzącej w tym czasie pojazd, w szczególności w sytuacji, gdy zobowiązany do udzielenia odpowiedzi nie miał żadnej świadomości pierwotnego wykroczenia. W takich więc okolicznościach, aby osobie zobowiązanej można było przypisać winę za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, powinna być ona wezwana w terminie pozwalającym na realną i praktyczną możliwość wywiązania się z obowiązku wskazania komu powierzył się pojazd do kierowania. Zdaniem Sądu terminem takim jest termin około 2 miesięcy od daty zdarzenia, w związku z którym wezwano osobę zobowiązaną do wskazania komu powierzyła pojazd.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż w sprawie w zależności od potrzeb z samochodu korzystał A. K., trzech innych pracowników firmy, w której zatrudniony jest obwiniony oraz osoby spoza firmy. Wystąpienie więc do obwinionego z żądaniem wskazania komu powierzył pojazd do kierowania po upływie ponad 2 miesięcy od pierwotnej daty wykroczenia będącego podstawą tego wezwania spowodowało to, że obwinionemu nie sposób było przypisać winę za zarzucane mu wykroczenie. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują bowiem, że nie miał on rzeczywistej możliwości wywiązać się z nałożonego na niego obowiązku. Stąd nie można było pociągać go do odpowiedzialności o charakterze represyjnym, albowiem wykroczeniem jest tylko czyn zawiniony przez sprawcę. Mając to na względzie Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 118 § 2 kpw, w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.